CZĘŚĆ XII. № 58. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Wtorek, 30 Lipca. / 11 Sierpnia.

Cena Roczna: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. Półroczna, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: Roczna, 45 rub. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 rub. ass. Półroczna, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 29 Lipca. / 10 Sierpnia.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderu Sw. Stanisława 1 klassy: 17 b. m. Poseł Nadwyczajny Radca Stanu *Katakazi*, i 22*go*, Dyrektor Kancelaryi Ministra Skarbu Rz. Radca Stanu *Kniaziewicz*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z d. 14 *Czerwca* b. r. w nagrodę gorliwej służby i prac, na przedstawienie Ministra Skarbu i Zdanie Komitetu Ministrów, mianowani kawalerami orderu Ś. Stanisława 3 klassy, (w liczbie innych), Tranzlator Departam. Dóbr Rządowych, Radzca Kolleg. *Połoński;* Radzca Podolskiej Izby Skarbowej Radzca Dworu *Krycki;* Urzędnicy 7 klassy: Radzca 2 oddz. Rządu obwodowego Białostockiego *Łachowicz*, Kontrolerowie gubernijalni: Grodzieński *Wasilijew* i Witebski *Wojciechowski*, i Radzca Honorowy, Kijowski Starszy leśniczy *Kądzierowski*.—tegoż orderu 4 klassy, Urzędnicy 7 klassy, Skarbni powiatow: Kamienieckiego *Szpakowski*, Rowieńskiego *Łuczyński*, Nowogradwołyńskiego *Biały* i Wasilkowskiego *Litwinow;* Urzędnicy 8 klassy: Skarbny Powiatu Kowelskiego *Stompielew*, Kontroler 2 oddz. Białostockiego obw. Rządu *Gawryłow*, Kontroler Izby Skarb. Mohylewskiej *Ananicz*, Buchalter takiejże Izby Wołyńskiej *Kompaniec;* Radzcy Honorowi, Assesorowie Izb Skarbowych: Grodzieńskiej *Hrynkiewicz* i Kijowskiej *Nikitenkow;* Okręgowy Leśniczy gubern. Grodzieński *Anatiejenko;* Szef biura w Izbie Skarbowej Wołyńskiej *Korobkin;* Protokoliści Izb Skarbowych: Witebskiej *Markionowicz;* Mohylewskiej *Andruszewicz;* Urzędnicy 9 klassy, Skarbni powiatow: Słuckiego *Weraksa* i Dubieńskiego *Bernatowicz-Towgin* i Kontroler 2 oddz. Rządu obwodowego Białostockiego *Pajewski*.

— Żołnierz Penzeńskiego garnizonu Alexander *Iwanow* przysłał przez pocztę do J. C. Mości prośbę, o uwolnienie go od służby wojskowej, s powodu słabości nóg i o danie mu miejsca pocztyliona. Po uczynionej w tamecznym zarządzie lekarskim wizyi, okazało się iż żołnierz ten jest zupełnie zdrów i zdatny do służby wojskowej; ze śledztwa zaś odkryto że mu prośbę układał dymisyonowany Kollegial. Registrator Tymoteusz *Krasowski*, zapewniając go, iż s powodu słabości, może być z wojska uwolniony, za co tenże Krasowski otrzymał od niego w nagrodę dwadzieścia pięć kopiejek srebrem. Po doniesieniu o tém N. Cesarz Jmć roskazał: Krasowskiego, za pisanie fałszywej od żołnierza Iwanow prośby i za wzięcie za to zapłaty, oddać pod sąd wojenny, a ten jego uczynek opublikować przez gazety.

Ukazy Rządzącego Senatu, 1 Departamentu.

1) 27 *Czerwca*. O dawaniu pierwszej oficerskiej rangi kancellaryzystom, przyjeżdżającym do Syberyi z głębi kraju.

2) 13 *b. m.* O pozwoleniu powracać do domów żonom i dzieciom zesłańców, idącym dobrowolnie na Syberyą.

3) 22 *b.* m. (Z ogóln. zgrom. 3 pierwszych Depart.) O prawidłach rewizyi robot budowniczych.

4) 24 *b. m.* (s 1 Depart.) O wydaleniu ze służby i nieprzyjmowaniu do niej na przyszłość Dowódzcy 23 pułku strzelców, Podpułkownika *Reichel*, który okazał się winnym: 1) że zbyt surowie obchodził się z żołnierzami i karał ich nieprawnie; z nich nawet jeden po odebraniu kary zachorował i dziewiątego dnia w lazarecie umarł.— 2) obciążał zbytniem nad powinność pisaniem pułkowego pisarza Zajców, który, przez to do rozpaczy doprowadzony, chciał sobie odebrać życie, lecz z ran, zadanych scyzorykiem, został wyleczony. — 3) dopuścił różne w pułku nieporządki i niedostatki, które ocenione były przeszło na 5,000 rubli. Wyrok taki zawierający nadto zastrzeżenie, że Reichel nie może przyjmować pełnomocnictwa w cu-

dzych interesach, ani układać dla nikogo prośb lub innych papierów, wydany przez Głównodowodzącego 1 armiją i zatwierdzony przez N. Pana w d. 20 Czerwca b. r., nastąpił jedynie z uwagi że Reichel zostawał przeszło przez lat 10 pod sądem, że niektóre wykroczenia jego podchodzą pod Najłaskawsze Manifesta, że nie ma dostatecznych dowodów iż przyczyną śmierci żołnierza, w dniu dziewiątym zmarłego była odniesiona kara i nakoniec ze względu na długoletnią służbę, w ciągu której Reichel należał do kampanii 1812 roku i odniosł kontuzyą i rany.

USTAWA O ŻYDACH.

(Ciąg V.)

Rozdziału piątego § 88. Przy wejściu Rabbina w obowiązek, między nim a gminą czyli kahałem które go wybrały, zawartą ma być umowa, z wymienieniem korzyści udzielanych mu przez gminę: jako to pensyi, płaty za dopełnianie obrzędów, jeżeli ta za potrzebną będzie uznana, i t. d., tudzież z oznaczeniem obowiązków przyjętego urzędu. Umowa ta ma być zatwierdzaną przez Zwierzchność gubernijalną. — § 89. Tam gdzie żydzi niemają ani Synagogi ani Szkoły modlitwy, lub, mając nie mogą dla ubóstwa swego utrzymywać oddzielnego Rabbina, będą oni zaliczeni do wiedzy Rabbina najbliższego miasta lub wsi, i we względzie spraw religijnych pozostaną w bezpośrednim jego władzokręgu. — § 90. Obowiązkiem Rabbina jest: 1) Czuwać, iżby we wspólném nabożeństwie i obrzędach wiary zachowywane były ustanowione prawidła; wykładać żydom ich wiarę i rozstrzygać spotykane w niej wątpliwości; tłumaczyć im właściwe znaczenie prawa, nie używając wszakże ku temu żadnych innych środków prócz przekonania i upomnienia. — 2) Przewodniczyć żydom ku zachowywaniu obowiązków moralnych, ku uległości ogólnym prawom Państwa, i ustanowionym władzom. — 3) Dopełniać wyłącznie w całym obrębie swéj władzy, obrzędy: obrzezania i nadawania imion nowonarodzonym, ślubów, rozwodów i pogrzebów. *Uwaga.* Jeżeliby s powodu wielkiej ludności lub dla innych przyczyn, dopełnienie wymienionych obrzędów przez samego Rabbina było trudnem, wtenczas gmina lub kahał może mu przybrać do pomocy kilku uczonych żydów, którzy, będą mogli wykonywać też obrzędy w jego przytomności lub za daném od niego na piśmie pozwoleniem; w tym ostatnim razie, pomocnicy, po dopełnieniu obrzędu, powinni za każdym razem uwiadamiać Rabbina.—4) Utrzymywać w całym obrębie władzy xięgi metryczne i z nich corocznie przedstawiać Zwierzchności gubernijalnej wypisy w dwóch językach: hebrajskim i rossyjskim. — § 91. Rabbin może w każdym czasie wchodzić do podwładnych mu bożnic, mówić i czytać w nich nauki i być obecnym przy odbywaniu nabożeństwa lub obrzędów wiary. On zajmuje zawsze miejsce najbliżej od arki i jest pierwszą osobą w zgromadzeniu.—§ 92. Rabin niema prawa karać podwładnych mu żydów sztrafami pieniężnemi, przeklęctwem lub wyłączeniem ze zgromadzenia, albo też odmawiać komukolwiek z nich dopełnienia religijnego obrzędu. Za przestąpienie tego zakazu, prócz wynagrodzenia szkód które stąd wyniknąćby mogły, ulegnie on opłacie za pierwszy raz 50, a za powtórny 100 rubli na rzecz urzędu powszechnej opieki, za trzykrotne zaś naruszenie podpada utracie swego urzędu i nadto, jeżeli przekonanym zostanie o trzykrotne wyrzeczenie klątwy: wzięty będzie za rekruta, bez zaliczenia. W każdym razie rzucone przez niego klątwy i postanowienia wyłączające ze zgromadzenia poczytują się za nieważne. — § 93. Dopełniając obrzędy stosownie do prawideł wiary, Rabbin ma mieć na względzie: 1) Iżby ślub żydów z innego miejsca przybyłych nie inaczej następował, jak za pisemnem pozwoleniem Rabbina tego miasta lub wsi, do którego zawierający małżeństwo należą. — 2) Iżby powtórne związki małżeńskie nie inaczej mogły być zawarte, jak po należytem przeświadczeniu się że s poprzedzającego małżeństwa nie pozostają dla stron żadne obowiązki.—3) Iżby grzebanie umarłych następowało nie wcześniej, jak we trzy dni po zgonie. W razach zaś nagłej śmierci, lub podejrzenia że ta była gwałtowną, grzebanie ma się odbywać dopiero po należytej wizyi i za pozwoleniem Zwierzchności policyjnej. — § 94. Do rozwodu żydów, tak ze zwrotem posagu jako i bez zwrotu, potrzebny jest wyrok Rabbina lub innego uczonego żyda, któremu z wyboru małżonków zlecone było sądzenie między nimi sprawy. — § 95. Przy oddzielnych smętarzach, wskazanych dla żydów w miejscach ich osiadłości, (§ 3 i 4) mogą być za dozwoleniem Zwierzchności stawiane budowle przeznaczone na przygotowanie umarłych do pogrzebu, i na chowanie potrzebnych do tego sprzętów. Budowle takie ulegają tym samym prawom jakie są ustanowione dla Synagog i szkół modlitwy. — § 96. W xięgach metrycznych, niniejszą ustawą przepisanych, (punkt 1 § 40.) Rabbin zapisywać ma: 1) obrzezanie nowonarodzonego płci męskiej i nadanie imienia nowonarodzonemu płci żeńskiej, z wymienieniem rodziców tudzież dnia urodzenia według formy C.—2) Każdy ślub i rozwod, z oznaczeniem imion i nazwisk, wieku i stanu zawierających związki małżeńskie lub rozwodzących się, oraz przytomnych tym obrzędom świadków, według formy D i E. 3) Pogrzeby ludzi obu płci i wszelkiego stanu, z oznaczeniem imion, nazwisk, wieku, stanu i choroby s której umarli, według formy F. — § 97. Rabbin którýby przez omyłkę nie wniósł do xiąg metrycznych tego, co wnieść należało, ulega karze pieniężnej na rzecz Urzędu Powszechnej Opieki, za każdą opuszczoną duszę męzką po 50, a żeńską po 25 rubli; przekonany zaś o umyślne opuszczenie metrycznego zapisu oddaje się pod sąd i podpada karze ustanowionej za fałsz. (подлогъ). — § 98. Rabbin, który po nienagannem pełnieniu obowiązków swego urzędu znowu nań przez swą gminę wybranym będzie, używa, w miejscach osiadłości żydów, osobistych, honorowych prerogatyw kupców 1 gildyi; wszakże handlu prowadzić nie może inaczej, jak na zasadzie ogólnych prawideł, ustanowionych dla handlujących żydów. — § 99. Rabbini, którzy już pozyskali honorowe prerogatywy kupców 1 gildyi i potém jeszcze pełnili nienagannie swój urząd niemniej jak przez lat 9, otrzymują w nagrodę złote medale.—§ 100. Podatki, poduszne i ziemskie powinności odbywane są za Rabbinów przez same gminy, które ich wybrały.—§ 101. Rabbin niema prawa wymagać za odprawienie obrzędu, do metryk zaciągającego się, nad tę opłatę, jaka się ustanowi przez zawartą z nim ugodę. Co do tych opłat będzie sporządzona tablica w języku hebrajskim, która, dla wiadomości wszystkich

przybija się w każdej Synagodze i Szkole.—§ 102. W razie kryminalnego przestępstwa Rabbin będzie sądzony równie jak i wszyscy żydzi, przez zwykłe krajowe sądownictwa; jeżeli zaś obwiniany jest o nadużycie władzy, o rozsiewanie nauki przeciwnej wierze i o inne występki z urzędu, wtenczas, na skargę gminy, Zwierzchność gubernijalna wyznaczy czas i miejsce dla zgromadzenia się trzech najmniej Rabbinów s tegoż lub najbliższego powiatu, w celu roztrząśnienia skargi i wydania wyroku. To zgromadzenie, prócz napomnień i nagan, może osądzić winnego na złożenie z urzędu; wyrok taki wykonywa się za zatwierdzeniem przez Rząd gubernijalny. — § 103. Jeżeli gdziekolwiek wyniknie odszczepieństwo czyli nowa sekta, i żydzi jednego przekonania nie zechcą znajdować się w jednem religijnem zgromadzeniu z drugimi, w takim razie lubo można im pozwolić ustanowić oddzielnę bożnicę, wszakże takie pozwolenie nie będzie dawane inaczej jak z woli Ministra Spraw - Wewnętrznych, i to dopiero po wyśledzeniu w czém się zawiera różność sekty od zwykłej nauki wiary żydowskiej, i po przeświadczeniu się o nieszkodliwości jej pojęć dla moralności i spokojności publicznej. *(d. c. p.)*

Wyjątek z doniesienia ucznia byłego Lyceum Wołyńskiego Kaniewskiego do P. Ministra Oświecenia, z Rzymu, z d. 12 Kwietnia 1835.

«Od czasu doniesienia, którem miał zaszczyt przesłać JWPanu w Październiku z. r., pracowałem nad ukończeniem kopii Madony Rafaela. Czując doskonałość oryginału, wszelkich sił użyłem iżby kopija moja jak najbliżej doń przystępowała; zasięgałem rady najlepszych artystów i korzystając z ich uwag starałem ile możności zgłębić istotę obrazu, który s pomiędzy arcydzieł Rafaela odznacza się wyrazistością kolorytu i głębokiem religijnem uczuciem. Za dni kilka wyszlę tę kopiję morzem, przez pośrednictwo kancelaryi naszego poselstwa i spodziewam się że w końcu Lipca, lub w pierwszych dniach Sierpnia, będzie przedstawiona Ministerstwu Oświecenia. Najzupełniejszą dla mnie będzie nagrodą, jeżeli JWPan raczy łaskawie przyjąć ten trud, dokonany na znak wdzięczności ku dobroczynnemu Rządowi.

«Teraz zajmuję się kończeniem niektórych innych prac moich, tudzież rysowaniem z natury antyków i szkiców wzorowych obrazów, starając się poznać cechy rozmaitych szkół; tém pożyteczniejszem to być mniemam, iż sam zamierzam znaczniejszą przedsięwziąść pracę, mianowicie odmalować własnego utworu obraz w rodzaju historycznym. Przygotowałem już kilka przedmiotów, lecz jeszcze pomiędzy niemi nie zrobiłem wyboru.»

— Do 1 oddziału 3 Depart. Rządz. Senatu weszły następne appelacyjne sprawy z Izb Cywilnych: *Podolskiej*, 1) mieszkańców wsi Nietropowki w pow. Jampolskim i innych, poszukujących wolności s pod władania obywatela *Giżyckiego*.—2) Obyw. *Dawidowskich* ze spadkobiercami Bonawentury *Rogaszewskiego* o pieniądze. — 3) Szlachcianki *Sieleckiej* ze spadkobiercami xiężny *Czetwertyńskiej*, o 550 rubli srebrnych. — 4) Tejże s temiż spadkobiercami o 1,200 rubli srebr. — 5) Tejże s temiż o 2,000 rubli srebrem. Wołyńskiej, 6) Rzeczyw. Radzcy Stanu *Korzeniowskiego* z obywat. *Zawiszą* o pieniądze. — 7) Obyw. *Horynowicza* i innych, krewnych jego, z obywat. *Swięcyńskiemi* o spadku po zeszłym *Zacharyaszewiczu*.— Witebskiej, 8) O grunta, poszukiwane przez mieszczanina *Zafalaja* s pod władania obyw. Bernarda *Niebrzydowskiego*.

(Podług 3 ogłosz. w Dod. do Gaz. Pet. z d. 24 Lip.)

— Do Petersburga przybył: 15 b. m., z Wilna, Tyfliski Wojenny Gubernator Jenerał-major *Brajko*. Wyjechali: *tegoż dnia*, do Kijowa dym. Rzecz. Radca Stanu *Brylewicz*;—22*go*, do Kalisza Jener.-major Orszaku J. C. Mości hrabia *Hauke*; — 24*go*, do Torżka, Poseł Nadzw. i Minister Pełnomocny w Berlinie Rz. R. St. *Ribeaupierre*;—29*go*, do Tweru, Ass. Koll. *Przecławski*.

W imieniu najjaśniejszego

MIKOŁAJA Igo

CESARZA WSZECH ROSSYJ

KRÓLA POLSKIEGO.

etc. etc. etc.

Rada administracyjna Królewstwa.

Spełniając wolę Najwyższą JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, w odezwie Pomocnika ministra Sekretarza Stanu z dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1832 r. No. 671 objawioną, w następstwie postanowienia swego z daty 28 Września (10 Października) r. z. N. 15,601, wedle którego konfiskata majątków osób przez manifest z dnia 20 Października (1 Listopada) 1831 r. z pod dobrodziejstwa amnestyi wyłączonych i za granicę zbiegłych, wyrzeczoną została; na przełożenie Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiła co następuje:

Art. 1. Osoby załączającą się listą imienną objęte, które z najłaskawszej amnestyi nie korzystały i za granicę wyszły, ulegają karze konfiskaty majątków ich wszelkich, bądź już zasekwestrowanych, bądź następnie jeszcze wykryć się mogących, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia $\frac{2}{14}$ Kwietnia roku bieżącego wskazanych.

Art. 2. Tytuł własności dóbr nieruchomych, tudzież kapitałów i praw hypotekowanych, należących do osób w artykule poprzednim wymienionych, winny być, na mocy niniejszego postanowienia, w właściwych księgach wieczystych na imie Skarbu Publicznego przepisane.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które przez pisma publiczne ma być ogłoszone, Kommisyi Rządowej przychodów i Skarbu, w czem do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 roku.

(podpisano) Namiestnik, Jenerał Feldmarszałek, xiążę Warszawski.

Dyrektor Główny Prezydujący w Kommisyi Rządowej przychodów i Skarbu

(podpisano) *Fuhrmann*.

Sekretarz Stanu, (podpis.) J. *Tymowski*.

Zgodno z oryginałem: Sekretarz Stanu, J. *Tymowski*.

No. 25,406.

1. Adamowicz Franciszek Akademik. — 2. Arkiewicz Antoni żołnierz. — 3. Ancina Ildefons Akademik. — 4. Ambroszewski Józef ditto. — 5. Aliszkiewicz Kazimierz podoficer. — 6. Alexandrowicz Adam żołnierz.—7. Ambroczyński Stanisław gimnazista. — 8. Andrzejczak Maciej żołnierz. — 9. Awojda były wojskowy. — 10. Alexandrowicz Szymon żołnierz. — 11. Arciszewski Ignacy podoficer. — 12. Adamowicz Jan Kapitan. — 13 Adamowicz Kazimierz Porucznik. — 14. Alexandrowicz Józef ditto.— 15. Alexandrowicz Stefan żołnierz.— 16. Alfons Władysław vel Kazimierz konduktor z kwatermistrzostwa. — 17. Alciato Jan Porucznik. — 18. Ancillon Alexander Sztab-lekarz. — 19. Antes Alexy Podporucznik.— 20. Ancykowski Kazimierz Porucznik. — 21. Arndtt Karol Podporucznik. — 22. Arnold Pius ditto.— 23. Artecki Kajetan ditto. — 24. Bednarczyk Emil ditto.—25. Boguchwalski Wincenty żołnierz. — 26. Bochyński Jan Porucznik. — 27. Bronikowski Jan Porucznik. — 28. Bagiński Wawrzeniec Podporucznik. — 29. Bamblewski Xawery ditto. — 30. Bezart Hieronim ditto. — 31. Bobrowski Antoni ditto.— 32. Bogucki Ignacy Pułkownik.— 33. Boguś Tomasz żołnierz. — 34. Burski Saturnin podofficer. — 35. Bernatowicz Władysław podofficer. — 36. Bieliński Ignacy Strażnik pograniczny. — 37. Bieńkowski Jan żołnierz.— 38. Bielak Roman ditto.—39. Bachaneńko Piotr ditto. — 40. Bielak Antoni krawiec, — 41. Bientewski Rochus żołnierz. — 42. Bochdanowicz Michał Akademik. — 43. Bodrowski Grzegorz ditto. — 44. Bonaszewski Felix ditto. — 45. Błędowski Marcin ditto. — 46. Bukowiecki Marcelli ditto. — 47. Balanis Stanisław żołnierz. — 48. Bychaszyński Ignacy ditto. — 49. Bochanowski Michał ditto. — 50. Bloch Jakob ditto. — 51. Bielski Piotr Akademik. — 52. Bułwic Franciszek żołnierz. — 53. Biergiel Konstanty gimnazista. — 54. Bokojemski August ditto. — 55. Budrewicz Jan obywatel. — 56. Bogucki Michał żołnierz. — 57. Bobrowski Jan gimnazista. — 58. Boczewski Michał żołnierz.— 59. Boracki Jan urzędnik. — 60. Brazewicz Karol student. — 61. Bajerkiewicz Laurenty był przy szkole podchorążych. — 62. Brunow. S. Porucznik. — 63. Ber S. ditto. — 64. Bielewicz A. ditto. — 65. Barchanowski ditto. — 66 Benysz ditto. — 67. Bukowski W. Kapitan. — 68. Bartkowski ditto. — 69. Borzęcki Józef Podpułkownik. — 70. Biegański Porucznik. — 71. Bułachin ditto. — 72. Biegaziński ditto. — 73. Banczakiewicz Kapitan. — 74. Babski Porucznik. — 75. Bielecki F. Porucznik. — 76. Breański Podpułkownik. — 77. Bonade Sztab-lekarz. — 78. Babski L. Porucznik. — 79. Bubliński Major. — 80. Bolickowski Porucznik. — 81. Bogiński J. ditto.— 82. Breza M. ditto. — 83. Borodzik T. ditto. — 84. Breza T. ditto. — 85. Brochowski W. ditto. — 86. Błażewski L. ditto· — 87. Bizadecki Michał podoficer. — 88. Bentkowski podoficer. — 89. Boguchwalski. Wicenty żołnierz. — 90. Boski Józef Podporucznik. — 91. Borzewski Kalixt Podporucznik. — 92. Bronicki Józef z wojska austryackiego. — 93. Bukowski Stanisław były wojskowy. — 94. Barzykowski Antoni były oficer. — 95. Borowski Ignacy niewiadomy. — 96. Bukowski Jacenty ditto. — 97. Borowski Franciszek ditto.— 98. Borzymowski Antoni ditto. — 99. Bukowiecki Edward były wojskowy. — 100. Broniewski Józef były Kapitan. — 101 Bystrzanowski Ludwik były wojskowy. — 102. Bagiński Stanisław ditto. — 103. Bitkowski Paweł podoficer. — 104. Brzozowski Liberyusz niewiadomy. — 105. Brawacki Jan Sztab-Doktor.— 106. Brakoniecki Kazimierz niewiadomy. — 107. Brodacki Józef ditto. — 108. Błoński Sylwester ditto. — 109. Bieliński Kazimierz ditto. — 110. Buczacki Albrecht ditto. — 111. Bentkowski Alfred syn Professora byłego Uniwersytetu Warszawskiego. — 112. Boski Xawery obywatel. — 113. Brzeziński Emiliusz Dunin podoficer. — 114. Bobrowski Wincenty były wojskowy. — 115. Błażejewicz Agaton ditto.— 116. Boski Ludwik ditto. — 117. Bydłowski Andrzej ditto.— 118. Bolechowski Karol ditto. — 119. Bakałowicz Stefan obywatel. — 120. Bulski vel Buleski Dominik były Major.— 121. Bagiński Telesfor Kapitan. — 122. Balewicz vel Basiewicz Józef felczer później Porucznik. — 123. Baranowski Józef Wachm. później Podp.—124. Barendt vel Parent Ludwik Sztab-Doktor. — 125. Bartkowski Jan Podporucznik. — 126. Bartwański Tomasz Porucznik.— 127. Baruczyński Seweryn Lekarz.— 128. Barcikowski Antoni obyw. później Kapitan. — 129. Barcikowski Michał Podporucznik. — 130. Baem Jan ditto.— 131. Baczewski Kryszłof żołnierz.— 132. Baczyński Adalbert podoficer.— 133. Bezler Kazimierz Podporucznik.— 134. Belecki vel Bielawski Józef podoficer. — 135. Ballanżer Edward Doktor. — 136. Belleman Jan Kapitan.— 137. Bennig Edward urzędnik z Mennicy. — 138 Bentkowski vel Bondkowski Józef Podporucznik. — 139. Bergowicz Józef dymmisyon. Kapitan. — 140. Bergowicz Leon Major. — 141. Berendt Ludwik urzędnik cywilny później Podporucznik. — 142. Bertoldi Karol Podporucznik. — 143. Berud Jan ditto. — 144. Betko Jan ditto.— 145. Bieszczyński Józef ditto. — 146. Bidłowski Jan Porucznik.— 147. Billewicz Franciszek dymis. Porucznik.— 148. Bisinger Franciszek Doktor medycyny. — 149. Bitner Rudolf podoficer. — 150. Bitterlich Mikołaj Podporucznik. — 151. Biaczyński vel Bieczyński Albert podoficer. — 152. Blanszard August Porucznik. — 153. Blasiewicz Agafon Podporucznik. — 154. Błaczejewski Józef ditto. — 155. Bledowski Ferdynand vel Fryderyk podoficer. — 156. Bleczyński Teofil podoficer. — 157. Błociszewski Stanisław obywatel, później Podporucznik. — 158. Blumenhoff Józef Podporucznik. — 159. Bniński Adolf obyw. później Porucznik.—160. Bobrowski Ignacy Podporucznik. — 161. Bobrowski Ignacy ditto. — 162. Bogdanowicz Wincenty urzędnik z kommisyi Wdztwa Mazowieckiego. — 163. Bochdanowicz Józef vel Jan Porucznik. — 164. Bochdański Kajetan ditto. — 165. Bogusławski Marcin Podporucznik. — 166. Bonaczyński Albert ditto. — 167. Borakowski vel Gajewski Antoni Albert podoficer.— 168. Borzęcki Jan podoficer.—169. Borykowski Hieronim Rotm. Legii Woł. — 170. Borkacki Jakób Podporucznik. — 171. Borkowski Walenty podoficer. 172. Borkowski Jerzy xiądz. — 173. Borowicz Julian Podporucznik. — 174. Borowski Wincenty ditto. — 175. Borowski Józef ditto. — 176. Bojewik vel Pojewik Samuel wachmistrz. — 177. Boczykowski vel Borzychowski żołnierz później Podporucznik. — 178. Boczkowski Ignacy podoficer. — 179. Bojankiewicz Józef Podporucznik. — 180. Bojanowski Hipolit chorąży. — 181. Brandel Stanisław podoficer. — 182. — Braunek Floryan dy-

missyonowany Porucznik z wojska pruskiego.— 183. Brzeziecki Władysław Podporucznik.—184. Brzezowski Ignacy akademik. — 185. Brzeczyński Leon Podporucznik.— 186. Brzeński Faustyn ditto. — 187. Brzeński Maxymilian ditto. — 188. Broniewicz Władysław Porucznik. — 189. Brudczewski Leopold ditto. — 190. Bryliński Teodor Podporucznik.— 191. Bujno Michał ditto.—192. Bukaj Romuald podchorąży. — 193. Butkiewicz Wincenty Porucznik. — 194. Buczalski Albert ditto. — 195. Buchowski Antoni ditto. — 196. Bychowski Konstanty ditto. — 197. Brauer Wincenty niewiadomy. — 198. Brunk Xawery Podporucznik. — 199. Babiański Michał Porucznik. — 200. Benicki Kazimierz ditto. — 201 Chełmicki Wincenty Poseł Ptu Prasn. — 202. Czarnorucki Dominik Porucznik. — 203. Czarnecki Stefan ditto. — 204. Czarlewski Leon ditto. — 205. Czeremowski Dominik ditto.— 206. Chmieliński Paweł ditto.— 207. Cygański Marcelli ditto. — 208. Czarnecki Alexander ditto. — 209. Chłudziński Antoni Student. *(d. c. p.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 25 Lipca. Lord Grey po długiej nieobecności znajdując się 20 b. m. po raz pierwszy na posiedzeniu izby parów, sprawił wielkie wrażenie oświadczywszy się za bilem o reformie korporacyj municypalnych.

— Statek parowy *Royal Tar* odpłynął stąd znowu 23 b. m. do Hiszpanii, z 450 nowozaciążnémi, pod roskazami majora Ellis; nazajutrz zaś odpłynęło tamże na statku *London Merchant* jeszcze 350 ludzi. Tegoż dnia, z depo na Isle of Dogs, wsiąść miało na jeden okręt wschodnio-indyjski 1,000 ludzi, podobnież na rzecz rządu hiszpańskiego zebranych. Także z Dublinu odpłynąć miały témi dniami dwa statki parowe, s pierwszą dywizyą nowozaciążnych irlandzkich, pod wodzą podpułkownika Dickson.

Paryż 24 Lipca. Na posiedzeniu izby parów dnia dzisiejszego, adwokat Menestrier zabrał głos na obronę oskarżonego Mollard-Lefebre, i rzucając okiem na dalszych oskarżonych, oświadczył, że jego klient nie jest stronnikiem obrzydłych zasad 1793. S powodu tego niewyraźnego przymówienia, po ukończeniu mowy P. Menestrier, oskarżony Marigné zabrawszy głos starał się wszystkich kollegów swoich od zarzucanej im opinii uwolnić. «Bardzo wiele, mówił odmieniło się u nas w przeciągu ostatnich lat 40; massa ludu stała się bardziej oświeconą, i zdania 1793 tak jemu samemu jak i wszystkim jego kollegom zupełnie są obce. Prezydent oświadczył iż sąd przyjmuje to wyznanie z zadowoleniem, i następnie dał głos adwokatowi Crivelli, na obronę oskarżonego Guichard.

— Programma uroczystości Lipcowych jest już ogłoszoną. 27*go* odbędzie się wielkie kościelne nabożeństwo; grobowce poległych w boju ozdobione najokazalej, wieczorem zostaną oświecone; szesnaście par małżeńskich otrzyma od miasta posagi, każda po 3,000 fr.; — 28*go* odbędzie się wielki przegląd gwardyi narodowej i załogi paryskiej; — 29*ty*, przeznaczony zostaje na rozmaite zabawy ludu.

— Ostatnimi dniami umarło tu znowu, jak powiadają, kilku ludzi s cholery; lecz choroba ta nie tyle już jest straszną jak podczas pierwszego nawiedzenia. Okazała się też ona w Aix i Cette.

— Gazety ministeryalne ogłaszają urzędowy raport jenerała Trezel do byłego rządcy jeneralnego w Afryce, jenerała hrabi Drouet d'Erlon, zawierający szczegóły ostatniej porażki wojsk francuskich. Zawiera on w treści co następuje:

Arzew 29 Czerwca 1835.

«Że pobyt moj w obozie Trelat, nie potrafił skłonić Emira Abdel-Kader do przyjęcia uczynionych mu propozycyj, przeto wyruszyłem 26 b. m. ku Sig, dla oszańcowania się na tym punkcie, gdzie droga z Oranu do Mascara rzekę tę przerzyna. Stanąwszy u przejścia Mouley-Ismael, zewsząd otoczonego wzgórzami, zastaliśmy już tam nieprzyjaciół. Widzieliśmy że pochyłości gór, krzakami zarosłe, osadzone były piechotą; przeciwnie, na miejscach bardziej równych, ujrzeliśmy znaczne oddziały jazdy. Przednia straż nasza, składająca się s 3 kompanii polskich, 2 szwadronów 2*go* pułku strzelców afr., i 2 polnych dział pomknęła się w kierunku pierwszego wzgórza. Piechota nasza spędziła początkowo nieprzyjacielskie forpoczty; że jednak ogień stawał się coraz mocniejszym, dla tego, s prawej strony przymknąłem im na pomoc czoło kolumny 66*go* pułku, z lewej zaś takież czoło kolumny legii cudzoziemskiej, roskazawszy głównej massie tych pułków zostać przy obozowych rynsztunkach. Lecz czoła wspomnionych kolumn wkrótce zostały odparte około stu kroków; stąd, kazałem wyruszyć naprzód całym tym dwóm pułkom, s polną artylleryą, wysławszy dla attaku pułkownika Oudinot, z jednym szwadronem ułanów. Mężny ten oficer zabity został postrzałem w głowę i nieszczęście to pociągnęło za sobą chwilowe zamieszanie; trębacz jednego szwadronu zatrąbił na odwrót, niewiadomo s czyjego roskazu. Tymczasem wstąpiły w bojową linię środkowe batalijony z artylleryą, i dzielnie natarły na nieprzyjaciela, który po żwawym oporze wyrugowany został ze swojego stanowiska i zmuszony do cofnięcia się na równinę, gdzie zaprzestał na trwożeniu pobocznych naszych linij. Mieliśmy znaczną liczbę ranionych; dwa powozy zupełnie zostały strzaskane. Kazałem je spalić i rozbić dwa namioty dla chorych. Ciągnęliśmy dalej drogę naszę przez otwartą równinę, aż do Sig, gdzie araby, pod zasłoną lasów, zagrodzili nam przystęp do brzegów tej rzeki; lecz i ci wkrótce pierzchnęli, i rozłożyliśmy się po obu stronach rzeki, na jednem z ich stanowisk, niedaleko wzgórza, na którem znajduje się pomnik marabuta zwanego Sidi Daudem. Emir zgromadził wojska swoje o godzinę drogi dalej, na grobach marabutów: Muley-Abder-Kader i Sidi-Omar el-Mohadszi. — Nazajutrz cały dzień zabawiłem nad tą rzeką i przyjmowałem dwa razy posłańców Emira, dla wymiany niektórych niewolników. Kazał on mi znowu powtórzyć że życzy sobie pokoju, i znowu posłałem mu stosowne warunki. Nie otrzymawszy odpowiedzi do wieczora, chciałem przynajmniej pewności że Emir warunków przyjąć nie chce. Miałem z sobą podostatkiem żywności, a pola dostarczały mi wszędzie koszonego owsa; ale opór spotkany

w wąwozach Muley-Ismael, obciążył mnie więcej niż stu rannymi, którzy iść nie mogli, a tych liczba znacznie się jeszcze powiększyła była przy ostatnim spotkaniu z Emirem. Postanowiłem więc skierować się ku Arzew, dokąd, jeszcze przed wyjściem z Oranu, kazałem był sprowadzić znaczne zapasy amunicyj i wszelkiej żywności, zamierzając wysłać stamtąd rannych do Oranu morzem.—28*go*, zrana opuściwszy stanowisko nad rzeką Sig, ruszyłem ku Arzew przez Makta. Prosta droga, krótsza o 2 godziny, przedstawiała niektóre trudności dla wozów. Szliśmy aż do godziny 2*ej*, po gładkiej równinie, w zupełném bezpieczeństwie, ciągle otoczeni rojami arabów, którzy wszakże musieli się trzymać w przyzwoitem oddaleniu, i tylko bardzo zdaleka strzelać na nas mogli. Ale przybywszy na miejsce, gdzie mieliśmy zarosłe lasami wzgórza po lewej, a bagniste brzegi Makty po prawej ręce, nieprzyjaciel, zająwszy tamże przed nami dobre stanowisko, rospoczął na nas silny ogień. Strzelcy nasi odparli go ku wierzchołkom wzgorków, i dzielnie wspierani byli przez dwie kompanije 1 afr. batalionu. Że jednak liczba nieprzyjaciół ciągle wzrastała, dla tego wysłałem tamże batalijon włoski, przykrywający lewe skrzydło naszego obozu. Zaleciłem mu ażeby z główną massą swoją trzymał się ciągle na wzgórzu, i zeń się nie oddalał; batalijon ten zmuszony wszakże został do odstąpienia, w skutek czego wyprawiłem jeszcze na też wzgórza jeden batalijon 66 pułku. — Sam znajdowałem się w tej chwili na czele obozu, z 1 batalijonem afr. strzelców. Jeden szwadron 2 pułku strzelców, który bezposrednio za obozem, przed 66 pułkiem ciągnął, uczynił samowolnie, bez żadnego roskazu poruszenie wprawo na błota i uprowadził s sobą park inżynierów. Przez to utworzyła się luka, w którę arabowie natychmiast się wdarli. Paniczna trwoga opanowała cały pułk 66, który sądził się odciętym. Wyjąwszy małą liczbę nieustraszonych oficerów i żołnierzy, którzy przedarli się do obozu, reszta pułku rzuciła się na lewo, dla połączenia się z innémi kompanijami lub szukała schronienia w nadbrzeżnych błotach Makty. W tejże chwili roskazałem attakować arabów dwom szwadronom idącym sprzodu i tym sposobem zobustron połączyliśmy się z obozem; lecz znaczna liczba wozów była już wywróconą lub straciła konie. Nieprzyjaciel napierał nas s tyłu i z lewego boku, a wojsko torować sobie musiało drogę przez gęste zarośla. Pod osłoną piechoty i jazdy, s którą się najmężniejsi oficerowie nasi arabóm opierali, udało się artyllerji, która potrafiła działa swoje ocalić, urządzić kilka bateryj: bez czego odwrót nasz mógł był przybrać charakter zupełnego popłochu. Adjutanci moi z oficerami głównego sztabu oddali także ważne usługi, śpiesząc na wszystkie punkta gdzie niebespieczeństwo najbardziej groziło i uczęstnicząc we wszystkich pomniejszych utarczkach. Przy ujściu Makty do morza oddziały nasze znowu się połączyły i ciągnęły dalej ku Arzew z większą szykownością, ścigane, lecz przynajmniej nie attakowane przez arabów. Stanęliśmy tam dopiéro o 7 wieczorem, zupełnie wycieńczeni. Według spisów zakomunikowanych mi przez wszystkie oddziały, w obu bitwach stracilismy około 262 zabitych i 308 ranionych. Wojska odpoczęły należycie w Arzew, skąd wysłałem roskazy do Oranu i Mostaganem, do intendenta wojskowego i do dowodzcy eskadry krążącej przed Mers-el-Kebir, ażeby mi nadesłano niezwłocznie dostateczną liczbę okrętów, bądź rządowych bądź kupieckich, dla przewiezienia ranionych do Oranu.»

— Monitor, do raportu jenerała Trézel dodaje uwagi następujące: «Od niejakiego już czasu Abd-el-Kader, który dawniej wszedł był z nami w liczne stosunki, udając najżyczliwszego przyjaciela, starał się przez zręczne negocyacye pomnożyć wpływ jaki został mu nadany nad kilku częściami regencyi.

«Nieporozumienia jego z jenerałem Trézel wynikły z nowego zamysłu, powziętego przez dumnego tego araba iżby znaglić pokolenia Duayers i Smella, które oddawna uległe były Francyi, do uznania nad sobą jego zwierzchności. Pokolenia te wezwały opieki jenerała Trézel do której dla swej wierności miały prawo, i wcale słuszną było takowej im nie odmawiać. Pod tym względem postępowanie jenerała Trézel wolne jest od wszelkiego zarzutu: gdyż hańbą dla nas byłoby odstępować w potrzebie przyjaciół. Lecz nie zasługuje na podobne pobłażanie nierówna walka, którę z arabami rospoczął. Siły jego nieporownanie były mniejsze i tej to jedynie okoliczności przypisać należy porażkę, mężnemu wodzowi temu zadaną.

«Rząd przedsięwziął wszystkie środki dla zapobieżenia szkodliwym skutkom, jakieby ten wypadek mógł na afrykańskie osady nasze wywrzeć.

«Sami też arabowie niemało ucierpieli. Strata ich w zabitych i ranionych wynosi przeszło 3 tysiące, w liczbie których znajduje się wielu znakomitych wodzów.

«W liczbie zabitych z naszej strony jest młody pułkownik Oudinot, syn marszałka xięcia Reggio.»

Najnowsze wiadomości.

— W Pruskiej Rządowej gazecie, czytamy następującą depeszę telegraficzną s Paryża, wyjętą z gazet Frankforskich:

Paryż 28 Lipca, o 2 s południa.

«Okropny zamach depełniony tu został dziś zrana, podczas wielkiej rewii. Król Jmć został nietkniętym, chociaż koń jego mocno raniony został. Przy boku Królewskim marszałek Mortier padł zabity na miejscu, i kilku innych jenerałów, adjutantów i żołnierzy zostało zabitych lub ranionych. Zamach ten dopełniony został za pomocą machiny piekielnej, umieszczonej za jednem oknem. Lud paryski tłumnie rzucił się ku ocalonemu cudem Monarsze, i śród głośnych okrzyków radości przeprowadził go do gmachów kancellaryjnych. Stolica jest spokojną, lecz wszyscy do najwyższego stopnia zostali przerażeni.»

— W przypisku, taż gazeta dodaje, iż w Berlinie otrzymano właśnie (3 Sierpnia) nadzwyczajną drogą wiadomość, iż sprawca wspomnionego zamachu został schwytany i że się sam do winy zeznał.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 25-го Іюля, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.